

W XXI wieku nastąpił olbrzymi rozwój sieci komputerowych. Komputer stał się środkiem porozumiewania się. Sprzyja temu budowanie i wykorzystywanie SCI. Zadaniem edukacyjnym komputera jest pomoc w kształtowaniu u uczących się: umiejętności efektywnego porozumiewania się, precyzji w myśleniu, dokładnego odczytywania swoich myśli - które następnie są komuś przekazywane, a także jednoznacznego określania sposobów postępowania oraz zgodnego ze stanem aktualnym rozpoznawania i opisywania rzeczywistości.

Obserwując te tendencje zaprojektowałem informacyjny system wspomagania edukacji, aby jak najpełniej można było wykorzystać możliwości, jakie stwarza komputer w ogóle, a w edukacji - w szczególności. System ten został wdrożony w Szkole Podstawowej nr 21 w Lublinie w 1996 r. i jest ciągle doskonałony. Jego głównym elementem jest Szkolne Centrum Informacji, które mieści się w bibliotece. Prawdziwą wartością takiego centrum nie jest nawet sama wiedza, lecz ciągły, inspirowany przez nią proces komunikacji międzyludzkiej. Wiedza „z sieci” jest bardziej płynna, zwarta, interakcyjna niż zdobyta w sposób dotychczasowy. Bardziej przypomina komunikowanie się, niż tradycyjny stos drukowanych symboli, które muszą być rozszyfrowane przez pojedynczego ucznia, brnącego z wysiłkiem przez stronę za stroną. Oddziałuje na wiele zmysłów, jest modyfikowalna, korygowalna, na bieżąco publikowana, dzielona i łączona, wymieniana między ludźmi. Centrum informacji w bibliotece inspirowane do prowadzenia multimedialnej konwersacji na nowe, ważne tematy. Uczniowie i nauczyciele mogą kontynuować ją w klasach, gdzie zostanie ona znów wzbogacona. Na tej wizji oparta jest koncepcja systemu wspomagania edukacji ze swym centrum w bibliotece szkolnej.

Biblioteka, jako centrum edukacyjne szkoły, stworzona jest na bazie komputerowego skatalogowania zbiorów programem Biblioteka Szkolna - MOL z wykorzystaniem kodów kreskowych. Odbywa się tam m.in. zbieranie informacji oraz tworzone są multimedialne bazy danych (istnieje możliwość czerpania danych z zasobów Biblioteki Narodowej). Ta możliwość była bodźcem do starań o uzyskanie dostępu do Internetu. Stało się to w 1995 roku i zachęciło do komputeryzacji biblioteki.

Najlepszym motorem wprowadzania zmian jest osobisty przykład szefa, który stara się tym sposobem stymulować zaangażowanie podległych mu pracowników. Potrzebni są mu sojusznicy, np. nauczyciele i koledzy, którzy są o krok dalej w zgłębianiu tajników komputerów i oprogramowania, i nie odmówią pomocy, gdy ta będzie potrzebna. Jeśli potrafimy zachęcić innych (współpracowników, podwładnych), to uzyskamy wsparcie. Wówczas możemy budować sprawny i operatywny system, oparty na wykorzystaniu oprogramowania komputerowego, bez zatrudniania wyspecjalizowanych osób czy firm. Dyrektor nie musi zdobywać zaawansowanej wiedzy informatycznej. Potrzebne są mu jednak podstawowe wiadomości o sposobach efektywnej pracy w z informatyzowanych jednostkach. Doświadczenia zebrane podczas samodzielnej pracy z komputerem procentują na wszystkich polach jego działalności.

Jak każde narzędzie, komputer wymaga rozpoznania jego możliwości przez osobę na nim pracującą. Szczególnie etap wdrożeniowy niesie ze sobą wiele problemów i pułapek. Po to np., aby dokładniej, szybciej i w różnych zestawieniach danych uzyskiwać informacje, potrzeba wielogodzinnej pracy nad utworzeniem bazy danych (napełnieniem jej konkretnymi danymi). Podobnie jest zresztą i w innych wypadkach, np. przy katalogowaniu księgozbioru bibliotecznego. Trud tej dodatkowej, niezbędnej pracy będzie spożytkowany należycie, jeśli pracownicy zostaną wyposażeni w pełną wiedzę o możliwościach wykorzystania funkcji

oprogramowania. Dlatego dyrektor, jak i jego pracownicy, powinni ciągle doskonalić znajomość obsługi komputera i jego oprogramowania. Tu wymagania co do kwalifikacji zawodowych muszą być wyższe niż w tradycyjnym sposobie organizacji pracy. Innym, ważkim problemem o którym nie sposób nie wspomnieć są koszty komputeryzacji. Wprawdzie po okresie wdrożeniowym zwracają się one z nawiązką, ale w sytuacji finansowej w jakiej znajduje się szkoła, są zagadnieniem niemałej wagi, które musi być brane pod uwagę przy ustalaniu priorytetów. Oprócz wysokich kosztów sprzętowych znaczące są również koszty oprogramowania. Aby system był spójny i dawał odczuwalne efekty w każdej dziedzinie pracy, należy wyposażyć szkołę w zestaw współpracujących ze sobą modułów obsługujących wszystkie agendy jej działalności. Program MOL jest modułem wdrożonego w szkole systemu VULCAN i pobiera dane ze wspólnej szkolnej bazy. Wdrażając poszczególne, nawet najdrobniejsze elementy systemu, można zaobserwować zmianę jakości wykonywanej pracy i podwyższenie jej standardu. Od początku należy brać pod uwagę cały system, aby w przyszłości, a najlepiej już od początku był zintegrowany. Wiąże się to z przemyślaną koncepcją użytkowania programów, które mogą ze sobą współpracować. Jeśli pozwolimy każdemu z pracowników wybrać sobie samodzielnie program, który jest mu znany lub mu się najbardziej podoba, możemy stworzyć sytuację niekompatybilności, czyli braku możliwości korzystania z danych jednego programu przez drugi program.

Następnym problemem, o którym nie można zapominać jest fachowa obsługa techniczna sprzętu. Na pewno w początkowym okresie mogą to być entuzjaści; z czasem w miarę jak rośnie ilość sprzętu i problemów, należy zatrudnić kompetentnego konserwatora sprzętu lub zlecić obsługę specjalistycznej firmie komputerowej. Następną ważną sprawą przy takiej organizacji pracy są wszelkie zmiany kadrowe. Związane jest to z wprowadzaniem od nowa nowego pracownika w specyfikę pracy na stanowisku, do tego z rozszerzeniem jego umiejętności o obsługę programów. Podobnie jak wszelkie działania dyrektora, tak, i te dotyczące informatyzacji biblioteki muszą być przemyślane, konsekwentne i dalekowzroczne, gdyż wiążą się z niemałymi kosztami.

Okazuje się, że przy dużym zaangażowaniu, samozaparciu, konsekwencji i uporze w dążeniu do celu można w trudnej sytuacji finansowej zrealizować nawet bardzo śmiałe przedsięwzięcia. Jednak największe problemy są problemami natury ludzkiej. Komputer jest tylko urządzeniem. To aktywność człowieka jest w stanie wyzwolić tkwiący w nim potencjał. Dlatego o ostatecznych efektach komputeryzacji zawsze decydują ludzie. Nawet najlepiej wyposażona w sprzęt informatyczny szkoła nie polepszy swej jakości pracy, jeśli pracujący tam ludzie nie wykażą dążenia do doskonalenia swego warsztatu pracy i nie będą odpowiednio przygotowani do zastosowania nowych narzędzi, i idących z nimi nowych możliwości. Najważniejsza jest inspiracja otoczenia do działań proinformatycznych i czynne wspieranie pozytywnej motywacji innych w tym kierunku.

Efektywnemu wdrożeniu i wykorzystaniu środków informatyki w bibliotece sprzyjają następujące okoliczności:

1. Dysponowanie kadrami, która chce się uczyć.
2. Dobra atmosfera pracy (dostęp do komputera przez wszystkich chętnych).
3. Odwaga w podejmowaniu decyzji i nie zrażanie się pierwszymi niepowodzeniami.
4. Umiarkowane zaufanie do nowinek i rozsądne do nich podejście */miarą wartości programów lub udogodnień obsługi komputera jest uzyskanie praktycznych korzyści z jej stosowania/*.

5. Ustawiczne szkolenia nauczycieli w zakresie pełnego wykorzystania istniejącej bazy, wdrażanie technologii internetowej oraz zdalnego zarządzania zasobami poprzez aktualizację oprogramowania.

Dyrektor przystępując do organizacji SCI powinien dokonać analizy warunków lokalowych i finansowych diagnozując możliwość wydzielenia następujących pomieszczeń lub obszarów:

- wypożyczalni z terminalami, dającymi dostęp do katalogów i kartotek wszystkim użytkownikom, ze stanowiskiem dla bibliotekarza i urządzeniem kserograficznym;
- tradycyjnej czytelnicy z kilkoma komputerami oraz projektorem multimedialnym (lekcje w bibliotece);
- magazynu zbiorów;
- skomputeryzowanej pracowni opracowań i konserwacji zbiorów;
- czytelnicy multimedialnej wyposażonej w komputery na każdym stanowisku z dodatkowym wyposażeniem prezentacyjnym.

Następnie powinien dokonać analizy przydatności posiadanego sprzętu i przygotować wykaz potrzeb w tym zakresie wraz z orientacyjną kalkulacją kosztów doposażenia.

Ważnym zadaniem dyrektora jest wyposażenie komputerów znajdujących się w SCI w odpowiednie oprogramowanie do pracy bibliotecznej oraz do pracy własnej użytkowników (encyklopedie multimedialne, słowniki itp.) oraz w oprogramowanie służące do monitorowania przez bibliotekarza, w jaki sposób z komputerów korzystają uczniowie.

W zależności od ilości zadań spełnianych przez SCI, dyrektor powinien zadbać nie tylko o odpowiednią ilość zatrudnionych nauczycieli bibliotekarzy, ale również o ich specjalizowanie się i fachowość w zakresie wykonywanych czynności, poprzez kierowanie na odpowiednie formy doskonalenia zawodowego. Sukces podejmowanych działań zależy w dużej mierze od właściwego dostosowania zakresu obowiązków do predyspozycji i możliwości nauczyciela bibliotekarza.

Dyrektor powinien dążyć do wdrożenia systemowych rozwiązań w pracy SCI i poprzez ciągłą obserwację doskonalić jego elementy zgodnie z aktualnymi trendami w tym zakresie.